

GŁOS WĄGROWIECKI

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnośnikiem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na pocztę miesięcznie 1,34 zł, kwartalnie 4,02 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, Rynek 14. Telefon 126.
Ogłoszenia 10 groszy wiersz milim., na stronie 5 łam. Reklamy na stronie 3 łam.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane” 40 groszy za milimetr. Dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11-tej przed połudn. w dniu wydania numeru.

Nr. 71.

Wągrowiec, niedziela dnia 22 czerwca 1930 r.

Rok V.

Trudno błotem zasmarować prawdę!

W związku z atakami, jakie w ostatnich czasach niektóre dzienniki skierowały przeciwko Prezesowi Banku Gospodarstwa Krajowego, gen. dr. Góreckiemu, przedstawiciel Agencji „Iskra” zwrócił się do dr. Góreckiego z prośbą o udzielenie wyjaśnień, dotyczących jego uposażenia, oraz kosztów handlowych Banku Gospodarstwa Krajowego, jako, że na tych dwóch momentach opierały się głównie ataki prasy.

— Co do wynagrodzenia mego — odpowiada dr. Górecki — to p. minister Matuszewski wyjaśnił, że jest ono ustalone narówni z prezesami innych banków państwowych. Ustalił również p. minister Matuszewski, że twierdzenie, jakoby „przyznał sobie i pobrał 12.000 zł za nadliczbowe godziny urzędowania” jest „niezgodne z prawdą”. Gazety pisały — wtrącamy — o „różnych synekurach w rozmaitych przedsiębiorstwach, w których Bank Gospodarstwa Krajowego ma swoje udziały”...

Owszem, i te wzmianki. Ta sprawa wygląda w ten sposób, że w swoim czasie zrzekłem się na rzecz „Funduszu Samopomocy Koleżeńskie Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny”, przysługujących mi z tego tytułu należności.

Gazety, jako dowód, iż „radosna twórczość” sięgała włąb całej administracji Banku Gospodarstwa Krajowego podnosi, że „kiedy za czasów przedmajowych koszty administracyjne Banku Gosp. Kraj. wynosiły około 5.000.000 zł rocznie, to obecnie doszły do... 16.000.000 zł.”

To twierdzenie gazet obliczone jest chyba tylko na nieznajomość rzeczy ze strony jej czytelników.

Chcąc ocenić racjonalność kosztów handlowych — nie można operować cyframi bezwzględnie, lecz musi się je traktować w stosunku bądź do sumy bilansowej, bądź do sumy udzielonych kredytów, bądź wreszcie do sumy ogólnego zysku. Otóż co do kosztów administrac. Banku Gosp. Kraj. stwierdzić należy, że wynosiły one w 1926 r. 8109 tys. zł a w 1929 r. 14.218 tys. zł. Wzrost kosztów handlowych wynosi zatem za ubiegłe trzy lata około 75 proc. W tym samym czasie suma bilansowa zwiększyła się z 798 milj. zł do 1.778 milj. zł, czyli o przeszło 120 proc., a ogólna suma udzielonych przez Bank Gosp. Kraj. kredytów zwiększyła się z 628 milj. zł do 1.472 milj. zł, czyli prawie o 135 proc.

Koszty handlowe wykazują więc zmniejszenie się, mimo że Bank w okresie ostatnich kilku lat musiał zwiększyć wydatki rzeczowe na zakup maszyn i innych urządzeń, potrzebnych dla racjonalizowania i zmechanizowania pracy bankowej. A koszty personalne Banku?

Stanowiły w 1924 r. w stosunku do ogólnej sumy bilansowej, 1,4 proc., a w stosunku do udzielonych przez Bank kredytów — 2,4 proc., gdy tymczasem w 1929 r. wydatki te wynoszą zaledwie — 0,6 proc. sumy bilansowej, względnie 0,8 proc. ogólnej sumy udzielonych kredytów.

Gdy się weźmie pod uwagę, że dane te są dokładnie znane ekonomicznym sprawozdawcom gazet, łatwo dojść do wniosku, że przy stawianiu tych zarzutów kierowała tym organem zła wola.

Dokumenty w sprawie należności dr. Góreckiego w przedsiębiorstwach

Warszawa, dn. 12 czerwca 1930 r.

Stwierdzamy niniejszem, że Prezes Rady Nadzorczej naszego Tow. dr. Górecki w dniu objęcia swego stanowiska zrzekł się na rzecz Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny wszelkich należności z tytułu sprawowania wyżej wymienionej funkcji.

Tow. Starachowieckich Zakładów Górniczych.

We Lwowie, dn. 14 czerwca 1930 r.

Stwierdzamy niniejszem, że Prezes Rady Nadzorczej p. gen. Dr. R. Górecki zrzekł się oddawna na rzecz Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny wszystkich należności z tytułu sprawowania wyżej wymienionej funkcji.

Spółka Akcyjna Eksploatacji Soli Potasowych.

Książd na stanowisku wiceministra oświaty

W najbliższych dniach ma być mianowany podsekretarzem stanu w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego profesor uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie książd

dr. Bronisław Żongolłowicz.

Rada Ministrów uchwaliła już przedłożyć odpowiedni wniosek p. Prezydentowi Rzplitej do podpisu.

Znowu morderstwo polskiego strażnika na pruskiej granicy

Warszawa, 21. 6. Pod Prostkami na punkcie granicznym na linii Grajewo—Elk został zastrzelony funkcjonariusz polskiej straży granicznej, który rzekomo miał przekroczyć granicę i nie usłuchał wołania Niemców, wzywając go do zatrzymania się i podniesienia w górę rąk.

Niemcy zamordowali polskiego strażnika granicznego Wincentego Kachelę, liczącego lat 25. Pełnił on służbę na placówce Koczówko, oddalonej od Grajewa o 12 klm. Został zastrzelony około południa o godz. 12 wśród zagadkowych okoliczności na granicy, naprzeciwko wsi Długosze w Prusach Wschodnich. Zwłoki jego

prawdopodobnie przeciągnięto na stronę niemiecką.

Jest rzeczą bardzo zmienną, że Niemcy sprzątnęli zwłoki bardzo prędko z miejsca zgonu i zawieźli je do Prostek, a dopiero potem zawiadomili władze polskie o całym wypadku. Zawiadomienie przyszło dopiero o zmroku, tak że nie można było zaraz przeprowadzić badania śladów. Wskutek tego dopiero w piątek miała przystąpić do badania komisja mieszana, do której ze strony polskiej wchodził starosta Stefanus, inspektor straży granicznej Jaruzelski oraz prokurator i lekarz.

Nigdy nie wyrzekamy się dostępu do morza

Paryż, 21. 6. Wracając do niedawnej polemiki na łamach „L'Ordre” między Smogorzewskim i niemieckim gen. von der Lippe, prowadzonej w sprawie „korytarza pomorskiego”, de Givet zaznacza w tym samym dzienniku, że opinia Niemiec żąda, ażeby oddano Niemcom terytorjum rdzennie polskie, stanowiące jedyny front morski dany Polsce przez traktaty, jedyny punkt pozwalający jej swobodnie oddychać, i to tylko dlatego, aby ustanowić połączenie między Rzeszą Niemiecką, posiadającą już szeroki front na dwóch morzach, a krajem, którego niemieckość jest sporna.

Z punktu widzenia międzynarodowego autorów traktatu wersalskiego oddanie korytarza nie jest wskazane. Punkt widzenia francuski jest jeszcze bardziej stanowczy. Polska, pozbawiona frontu morskiego odcięta byłaby od wszelkiej bezpośredniej komunikacji z zachodem. Otoczona prawie z trzech stron przez granice niemieckie, podlegając całkowicie kontroli niemieckiej w dziedzinie handlowej i przemysłowej, zostałaby ona, mimo całej swej energii i żywotności, wciągnięta w orbitę polityki niemieckiej. Można być pewnym, że od tej chwili Niemcy przestałyby mówić o zbliżeniu francusko-niemieckim.

Napad na Konsulat generalny w Berlinie

Berlin, 21. 6. W nocy z środy na czwartek dokonano napadu na konsulat generalny Rzplitej w Berlinie. Zajście to miało przebieg następujący. O godz. 22 policja, pełniąca służbę zauważyła dwóch mężczyzn na motocyklu, zachowujących się podejrzanie. W chwili, gdy policjant dotarł do nieznajomych, doszły do niego odgłosy wybijanych szyb, skoro dobiegł do zbiegu pobliskich ulic, zauważył uciekających napastników. Cały napad został dokonany w ciągu kilku sekund.

Policja polityczna prowadziła dochodzenia, przesłuchując kilku świadków. Okazało się, że napad był odwetem niemieckiej młodzieży komunistycznej za wyrok śmierci komunistów we Lwowie. Szef protokołu dyplomatycznego wyraził poselstwu polskiemu ubolewanie urzędu spraw zagranicznych Rzeszy z powodu tego zajścia i obiecał, że dochodzenia policyjne w tej sprawie zostaną jak najpomyślniej przeprowadzone...

Krzywdy Polski narówni odczuje i Francja...

Paryż, 21. 6. Francuski dziennik „L'ami du Peuple” w dłuższym artykule z powodu ostatnich zająć granicznych polsko-niemieckich pisze: Co do Polski — panuje jednomyślność między stronnikami niemieckimi. Chcą one ograniczyć niepodległość Polski, sojusznicy Francji. Bez dostępu do morza Polska będzie anemiczna, a więc jako sojuszniczka pozbawiona siły. Odbierając Polsce „korytarz pomorski”,

Rzesza niemiecka zdusiłaby Polskę, a temsamem osłabiłaby pulsację serca francuskiego. Polska doskonale sobie zdaje sprawę z niebezpieczeństwa i zdecydowana jest na wszystko, nawet na wojnę, aby tylko mu przeszkodzić. — Oto o czym należy pomyśleć, gdy depesze donoszą o incydencie na granicy polsko-niemieckiej. Niestety, politycy francuscy nie mają na to czasu.

—o—

Gen. Kutjepow znalazł się w armji czerwonej?

Paryż. Paryskie biuro prasowe ogłasza wiadomość, podającą, że gen. Kutjepow nie został wcale porwany przez bolszewików, lecz że miał on w dniu 20 stycznia rb. wyjechać do Berlina, gdzie pojednał się z Sowietami.

Po powrocie do domu do Paryża odegrał

komedię porwania, w rzeczywistości jednak miał się udać do Normandji, skąd drogą morską dostał się do Moskwy, gdzie obecnie zamieszkuje pod obcym nazwiskiem. Korespondent dodaje, że gen. Kutjepow zajmuje obecnie poważne stanowisko w armji czerwonej.

Jakie Polska spłaca pożyczki zagraniczne?

Warszawa, 21. 6. Skarb państwa w kwintu i maju br. wypłacił z tytułu spłaty kapitałów i odsetek od długów zagranicznych państwa polskiego sumę 59,683,733 zł, z czego na poczet 8-procentowej pożyczki dolarowej w r. 1925 (Dillon) 5,503,190 zł, 7-procentowej pożyczki sta-

bilizacyjnej w r. 1927 — 11,087,292 zł, z tytułu długu wobec Italji 1,068,000 zł, 7-procentowej pożyczki w lirach włoskich w r. 1924 — 8,477,106 zł, na poczet długu wobec Holandji 6,132,030 zł, na poczet długu wobec Stanów Zjednoczonych 27,137,400 zł, oraz na spłatę gwarancji za elektryczne koleje dojazdowe 276,715 zł.

Wielkie zamówienia sowieckie na Górnym Śląsku

Warszawa, 21. 6. Sowiecka misja handlowa w Warszawie finalizuje rokowania z przedstawicielami hut śląskich w sprawie dostawy dla rządu sowieckiego znacznego transportu żelaza sztabowego. Maksymalna suma wartości tej transakcji wynosić ma półtora miliona funtów, czyli przeszło 60 milionów zł. Jak słyhać huty górnośląskie mają udzielić odbiorcom sowieckim

kredytu wekslowego na okres 18-tu mies. z tem, że weksle byłyby częściowo redyskontowane w poważniejszych, krajowych instytucjach kredytowych.

Huty śląskie również w roku ubiegłym zawarły podobną transakcję z sowiecką misją handlową w Warszawie.

—o—

Jaką wartość przedstawiają dobra Komory Cieszyńskiej

Warszawa, 21. 6. Ostateczny wyrok Sądu Najwyższego, odrzucający pretensje b. arcyksięcia Fryderyka Habsburga i jego rodziny do skarbu państwa w sprawie dóbr Komory Cieszyńskiej na mocy traktatu pokojowego. Przyznane przez Sąd Najw. skarbowi państwa bez żadnych odszkodowań dobra Komory Cieszyńskiej obejmują 30.000 ha ziemi i lasów. — Rząd austriacki ocenił po wojnie wartość tego majątku na 100 mil. koron w złocie, międzyaljancka komisja odszkodowań oszacowała wartość komory

cieszyńskiej urzędowo na 25 milionów koron w złocie. Rząd polski ocenia majątek na 16 mil. koron w złocie, czyli 3 milj. dolarów.

Majątek ten, położony na granicy czechosłowackiej, znajduje się od chwili przejścia go przez Polskę, pod zarządem państwowym.

O wyroku Sądu Najw. odrzucającym pretensje rodziny Habsburgów do skarbu państwa państwa, obrońcy prawni zawiadomili telegraficznie przebywającego na Węgrzech b. arcyks. Fryderyka.

Fantastyczny wynalazek Francuzów

W zatoce Makansans na Kubie dwaj inżynierowie francuscy przeprowadzają doniosłej wagi doświadczenia, które mają umożliwić dowolne regulowanie temperatury w krajach podzwrotnikowych.

Wynalazcy zamierzają użyć w tym celu mas wodnych, znajdujących się w głębinach Oceanów. Według obliczeń inżynierów w morzach podzwrotnikowych na głębokości około tysiąca mtr. temperatura wody wynosi około 4 stopnie C., podczas, gdy na powierzchni 25 do 28 st.

Obaj wynalazcy zamierzają wodę tę czerpać przy pomocy olbrzymich rur z szybkością 40 metrów sześciennych na godzinę. Jeden metr sześcienny tej chłodnej wody przedstawia taką

samą ilość zimna, co 100 kg. lodu, tak, że wydajność projektowanej „fabryki zimna” wyrażałaby się w produkowaniu 30 pociągów lodu na godzinę.

Dalsze projekty inżynierów przewidują ochładzanie masami zimnej wody miast, a nawet całych krajów. Projektują oni m. in. przeprowadzanie wodociągów z zimną wodą w głąb zachodniej Afryki francuskiej, aby umożliwić tu eksploatację olbrzymich lasów i produkowanie w nich specjalnymi metodami ropy naftowej.

Obniżenie temperatury podzwrotnikowej ma umożliwić Europejczykom pobyt w krajach równikowych.

—o—

Minister Skarbu obniża podatki we Francji

Wobec sumy 1 840 000 000 wstawionych do nowego budżetu, jako pierwsza spłata niemiecka w myśl planu Younga, rozpoczyna się dla Francji nowa epoka. W osiągnięciu równowagi budżetowej, na pierwszy plan wysunęła się kwestja

stopniowego obniżania podatków. W dniu 1-go kwietnia rb. ulgi te osiągnęły sumy 3.528 milionów fr., a od tej chwili parlament uchwalił dalsze znaczne obniżenie podatków, rocznie 5 1/2 miljarda franków.

Kilkacyfronaszem Państwie

Bilans Banku Polskiego

Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę br. wykazuje zapas złota 102.459.000 zł, tj. o 104.000 zł więcej, niż w poprzedniej dekadzie.

Wpływy z podatków i monopolów w maju

Daniny publiczne przyniosły wpływ zwyczajny 128,8 milj. zł, 10 proc. nadzwyczajny dodatek do danin publicznych 11,3 milj. zł., oraz podatek majątkowy 1.170.000 zł.

Wpływy z monopolów wynosiły ogółem w maju br. 61,9 milj. zł.

Wydatki eksportowe

Polska wydała na ryż 61.554.000 zł. Wzrastające nadmierne spożycie mniej wartościowego ryżu, zmniejsza konsumpcję kasz krajowych, a przedto zwiększa się bezrobocie.

Liczba umysłowo-chorych

Według ostatnich statystycznych na terenie Rzeczypospolitej znajduje się 47 zakładów dla umysłowo-chorych. W zakładach tych jest ogółem 11.652 miejsc dla umysłowo-chorych, jednakowoż liczba chorych przewyższa znacznie ilość miejsc. W r. ub. przebywało w zakładach 13.286 chorych, zaś leczono ich ogółem 23.147.

Położenie szkolnictwa

Przeszło 200.000 dzieci bez szkoły. Zamiast 4500 izb rocznie, budujemy tylko około 600.

Równoznacznie do wzrostu naturalnego dzieci powinniśmy budować rocznie przynajmniej 4500 izb szkolnych, gdy tymczasem podołamy wybudować tylko 600 rocznie. Z powodu braku miejsca w szkole co najmniej około 200.000 dzieci w wieku szkolnym musi co rok odejść od progów szkolnych, powiększając szeregi milionowej rzeszy analfabetów, których pozostawił nam okres niewoli.

E. Wielowiejska

71

NA ZGLISZCZACH

Powieść z lat ostatnich w dwóch tomach.

(Ciąg dalszy).

„Wczoraj jeszcze, odurzony blekotem żądzły wzrostu własnego i pychę — próżnością wyniesienia owaładnięty — wejrzał w siebie. Za gwiazdą przyszłości podążył, szaleństw smutki poznawszy dostojniejsze. Bogatszy na duszy — uboższy wśród zgrai...”

Postanowił być wolnym nawet w niewoli — jest to zwyciężyć.

Od uczestnictwa w związku pracy ku wyzwoleniu, nikomu wyłączać się nie wolno.

Trupem dobrowolnym — nieobecny.

Mineło szczęsne tytanów pokolenie, w chwale orłów napoleońskich — w nimbie rewolucyjnych hasł i wysiłków wolnościowych wyrosło,

Przyszło drugie pigmejów: w bólu niewoli zrodzone — w mroku nocy. Bez słonecznych blasków ni zorzy olśniewającej. Obezwładnione — spętane. W ogniu piorunów ocknęło się.

Ocknął się polski lud: królewski szczep piasłowy. Duch odtąd będzie mu hetmanił.

— — — — —

Powaga przedsięwzięcia podwaja jego siłę. W potężnej celowości skoncentrowana wola protestu przeciw gwałtowi — wola czynu — odporowi nadająca niezłomną energję twórczą: energję organizacji sił narodowych, energję spojenia ich w jeden grot,

wysunięty w dłoni polskiej, w walce o prawa niepożyte.

Ginie naród co nie ma wielkiej idei i zmagają przyszłości nie ma odwagi rozwiązać.

„Pierwszy krok do zrzucenia niewoli jest odważyć się być wolnym. Pierwszy krok do zwycięstwa: poznać się na własnej sile!” kreslił Naczelnik genjalny w odezwie do narodu.

„Nie ma takiej siły, któraby mogła zmusić naród do dźwigania jarzma, skoro szczerze zechce być wolnym, bez względu na następstwa...”

Czasów nikczemność minęła.

Na krzyżu ekspjacji pokuta się dokonała.

„Wolności Polski dziejowej okres złoty, szczytnym ideałem człowieczeństwa — idea do której należy przyszłość świata. W pogoni za wolnością tą, w indywidualności wybijali, miarę cnót gromadzkich zatraćiliśmy...”

Przodując ludom w kultury ideałach — wyprzedzić się daliśmy w pracy narodowej.

Samowolą — podważyliśmy węgły świątyni.

Ogień na ołtarzu zgasił.

— — — — —

Do odbudowy Chramu ojczyzstego stajemy dziś łącznie.

Granitów złomy odwieczne spoczywają w fundamentach.

Murów szczerby splekane cementem jedności spajamy — łuki strzeliste wiary i woli krzepkiej ku gwiazd sklepieniu wnośmy!

Drzewa błogosławionego wolności latorośle życiodajne sadzmy, konarami potężnymi lechitów ziemie obejmujące nierozdzielnie.

— — — — —

Ile przewiosła i co zrobiła kolej w roku ubiegłym?

Centralne biuro statystyczne ministerstwa komunikacji opracowało zestawienie dotyczące prac kolei polskich za r. 1929. Z zestawienia tego wynika, że koleje polskie w r. ub. przewiozły ogółem 167,567,566 osób. Dochód z przewozów osób wynosił 288,155,683 zł, zaś droga na którą przebyły wagony wynosiła 7.208, t. zw. osobokilometrów.

Przewieziono bagażu i przesyłek ekspresowych 302.283 ton. Dochód z tego przewozu wynosił 20.590.990 zł. Towarów zwyczajnych i pospiesznych przewieziono 74.427,312 ton, o przebiegu 21.013.500 tonno-kilometrów. Dochód z przewozu tych towarów wynosił 34,618,817 zł.

Pierwsze miejsce wśród rozmaitych towarów zajmuje węgiel, którego przewieziono 33.474.000 ton, co stanowi 45 proc. ogólnej sumy przewiezionych towarów. Z tego eksportowano zagranicę 14,5 milj. ton. Ogółem dochód z przewozu za rok 1929 przewyższa dochód z r. 1928 o 86, 360,000 zł.

150 domów w Stolicy grozi zawaleniem

Walących się domów w Warszawie jest przeszło 150, mieszka w nich 4.500 osób. Domy te znajdują się częściowo w śródmieściu, częściowo na krańcach miasta.

Wydział opieki społecznej i szpitalnictwa magistratu alarmowany jest koniecznością dostarczenia pomieszczeń eksmitowanym.

Noc świętojańska

(K. S. „Nielbie” z powodu uroczyst. „Wianków”.)

Płyną z wieczorem tęskne piosnki,
Z pluskiem rybackie suną łodzie
W osrebrzonej księżycem wodzie
A echo ginie w strzechach wioski...
Kiedy błysnie gwiazdka wieczora
Chłopcy piękne rzucają wianki
By chwyciło serce wybranki
Blaskiem z srebrzonych fal jeziora...

Jedna tylko pieśń w tę noc jasną —
Smętnie drży pod strzechą słomianą,
I próżno błaga swą kochaną,
Której już barwne wianki gasną...
Nad brzegiem jeziora brzmią piosnki —
Tak błogo w tej samotnej chwili —
W sercu coś drży, w duszy coś kwili,
W noc świętojańską — w strzechach wioski

Huk petard, pełno krzyku, gwaru,
A po brzegach tłumy olbrzymie,
W barwie światła i rakiet dymie
Skrzy się świętojańska noc czaru...
Orkiestra rozkosznie przygrywa
Defilują wspaniałe łodzie,
Cudne nimfy skaczą po wodzie
I burza oklasków się zrywa...
I blaski światła w niebo lecą
Wciąż nowe popisy, imprezy
Grzmotliwe wybuchy móżdżerzy —
A ciągle barwne ognie świecą...
Lśnią miejskie świętojańskie wianki
Pełne przepychu, światła czaru
Pełne oklasków, tłumy, gwaru...
Lecz bez serca, westchnień... kochanki...
(ch)

Przypominamy o odnowieniu przedpłaty na trzeci kwartał!

W dymie pożarów — w kurzawie krwi — z pozogi i zgłiszczy Chram święty staje.

W skafaktycie kryształów łez najczystszych ołtarz ciosany.

Znicza nieśmiertelnego iskrę odwieczną w krwi czarze rubinowej żagiew płomienna rozpala.

Alabastrowe karjatydy zgody i jędości strzegą wrót.

„Róg złoty” zagrzmiał.

Z braterstwa pracy, dziedzictwa ducha — wydziedziczony gnuśny i płochy.

Jak w przypowieści owej biblijnej, w Winnicy pańskiej robotnik wszelki o porze każdej: czy w rannej godzinie, czy w południowej, czy w odwiecznej — przyjęty zostanie i zapłatę równomierną otrzyma.

Syna każdego ofiarę przyjmie Ojczyzna. Wspamiętałość jej targów nie zna — przebaczenia w jedności żadna.

Do biesiadnego stołu pojednania bierzmy społu.

Oracze zapóźnieni — glebę odłogiem leżącą lemieszem wytrwania przeorywajmy pod siew twórczy.

Za szpadle, motyki chwytajmy, ogród zielskiem i płonki dzikimi zachwaszczony rozkopując.

Za przewodem młodzieniaszka - pieśniarza, co „idei słubowanej skrycie — młode złożył w ofierze życie — i krwią przypieczetował wyznanie — stałmy w szeregu.

Cel górny przed nami. Zaczem:

„...goić stare, zastarzałe rany,
zasiać ugór nigdy nie orany —
w ciemnym borze szlak wyrabować prosty,
nad przepaścią porozpinać mosty —
na świat wynieść z grobów wydobyty
plaszcz przejasny Rzeczypospolitej...”

Ameryka tonie w alkoholu

„Suche” Stany Zjednoczone wydają rocznie na trunki wysokokowe zawrotną sumę 2 i pół biliona dolarów.

Tak twierdzi na podstawie zebranych materiałów mr. Gebhart, dyrektor komisji prohibicyjnej.

Według jego obliczeń konsumpcja piwa w Stanach Zjednoczonych wynosi obecnie jedną czwartą część konsumpcji przedprohibicyjnej, czyli 630 milionów beczek, natomiast spożycie, a raczej pochłanianie wina wzrosło się i w roku ubiegłym wyniosło 180 milionów galonów.

Najciekawsze jest, że podczas gdy w innych krajach spożycie trunków alkoholowych zmniejsza się z każdym rokiem, w Stanach Zjednoczonych, mimo prohibicji stale wzrasta.

Jeszcze jeden dowód, że prohibicja jest pomysłem zupełnie poronionym.

Danja zamknęła granicę z Niemcami

Kopenhaga, 21. 6. Onegdaj w nocy władze duńskie zamknęły nagle całą granicę do Niemiec i obsadziły ją silnymi oddziałami policji.

Jak się okazało policja duńska otrzymała wiadomość, że bojowe oddziały komunistów niemieckich mają w samochodach przekroczyć granicę duńską, aby wziąć udział w zapowiadanych demonstracjach komunistycznych w miejscowości Dybboel. Komuniści niemieccy mieli przybyć z bronią i doprowadzić ewentualnie do krwawych rozruchów.

Policja duńska jest zdania, że komuniści niemieccy otrzymali odpowiednie rozkazy z Moskwy.

Miasto Nakło musi zwrócić elektrownię berlińskiej firmie

Przed polsko-niemieckim trybunałem mieszanym w Paryżu zakończył się trwający już 12 lat proces miasta Nakła z berlińską firmą elektryczną AEG o elektrownię w Nakle.

Miasto Nakło w chwili odzyskania niepodległości Polski przejęło na własność miejscową elektrownię, należącą za czasów zaborczych do niemieckiej firmy AEG, która wszczęła proces przeciwko władzom miejskim Nakła o zwrot elektrowni. Proces toczył się przez 12 lat.

Obecnie niemiecko-polski trybunał mieszanym w Paryżu wydał wyrok, mocą którego Nakło musi zwrócić elektrownię firmie AEG. Na skutek tego wyroku Nakło poniesie około 2 miliony straty. Zaznaczyć należy, że wyrok trybunału mieszanego w Paryżu jest nieodwołalny.

KRONIKA

KALENDARZYK

Niedziela, 22 czerwca. Paulina b. w.
Wschód słońca godz. 3,39. Zachód słońca godzina 20,24
Wschód księżyca godz. 0,55. Zachód księżyca godz. 15,41
Poniedziałek, 23 czerwca. Agrypina p. m. Zenona m.
Wschód słońca godz. 3,39. Zachód słońca godzina 20,24
Wschód księżyca godz. 1,10. Zachód księżyca godz. 17,05

Zakłady fryzjerskie w niedziele muszą być zamknięte. Do ministerstwa spraw wewnętrznych wpływają ciągle, bardzo obficie, podania i zapytania w sprawie otwierania w niedziele i święta zakładów fryzjerskich.

Wobec tego, że odpowiadanie na każde pismo w tej sprawie okazało się nie podobieństwem, ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem pracy wydało okólnik w tej sprawie.

Okólnik ten mówi, iż żadna z obowiązujących ustaw o handlu, przemyśle lub czasie pracy nie daje zakładowi fryzjerskiemu podstaw do otwierania zakładów w dniu przymusowego odpoczynku.

Jedynie w niedziele poprzedzające Boże Narodzenie i Wielkanoc zakłady fryzjerskie mogą być czynne przez 2 godziny.

Okólnik ten ma być przez wojewodów ogłoszony zainteresowanym.

Rekolekcje dla nauczycielek. Sodalicia Nauczycielek w Poznaniu urządza rekolekcje zamknięte, które odbędą się, dzięki uprzejmej przysłudze S. S. Urszulanek w ich klasztorze w Poznaniu, Wały Leszczyńskiego 13. Na rekolekcje zaprasza się jak najserdeczniej nauczycielki wszystkich kategorii bez względu na to, czy należą do Sodalicii lub nie.

Początek 29 czerwca br. o godzinie 19-tej. Zakończenie, połączone z przyjęciem aspirantek, nastąpi 2 lipca rano. Koszta utrzymania wynoszą ogółem zł 15. Pościel (koc, jasiek) i bielizna pościelowa własna. Bilet wstępu zł 2.

Informacji udziela, oraz przyjmuje zgłoszenia do dnia 26 czerwca włącznie p. Przybyłowska, Poznań ul. Wodna 15.

Fortyfikujmy nasze kresy zachodnie! W środę, 18 bm. zwołał i zorganizował zebranie Związku Obrony Kresów Zachodnich i które zarazem zagał p. prof. Wojnarowski, wskazując zebranym na niebezpieczeństwo niemieckie. W gorących słowach zwrócił się apelem, by czuwać na straży posiadanych pamiątek. W skład pre-

zydium weszli pp. insp. Jankowski i Mroczkiewicz. Poczem delegat Zw. z Poznania p. Basiński przystąpił do rzeczowego referatu, omawiając umowy i traktaty handlowe z Niemcami. Skutki wojny celnej obu tych państw zmniejszyły obojętny eksport, lecz zato Polska zwiększyła wywóz do ościennych państw sąsiednich. Jak również przez zamknięcie granic lądowych, ruch eksportowy koncentruje się w Gdyni.

W dyskusji nad referatem zabierali głos pp. prof. Wojnarowski, Haławski, Tylewski i insp. Jankowski, którzy domagali się opieki Zarządu Z. O. K. Z. na miejscowym terenie. Związek organizuje kolonie letnie i w tym roku znajduje pomieszczenie 14 tys. dzieci emigrantów — również Wągrowiec ma otrzymać około 40 dzieci na czas wakacji.

Z powodu dłuższej dyskusji nie powzięto rezolucji, którą odłożono do nast. walnego zgromadzenia. W zebraniu wzięło udział przeszło 20-tu miejscowych obywateli, którzy z całą życzliwością odnosili się do Związku O. K. Z. W skład tymczasowego Zarządu weszli: p. inspektor Jankowski — prezes, p. Mroczkiewicz — wiceprez., sekretarz p. Guderjan, skarbnik p. assessor Dziegielewski, ławnik p. prof. Wojnarowski. Mimo nie wyczerpania wszystkich punktów programu, zakończono zebranie o północy — odkładając sprawę niezłatwioną na najbliższe posiedzenie, o którym czytelników jeszcze poinformujemy.

Pokłosie świąteczne. Wszedło na niebo przeźroczyste, wielkie złote słońce, kładąc w sklepieniu lazuru, rozproszyło chmur gońce... Tu na ziemi w odblasku tonięło miasto w brzozy zieleni i słonecznych światłach promieni... Miasto w wygładzie świątecznym, niezwykle, Rynek przystrojony w brzozy i cztery ołtarze. Z kościoła farnego wyruszyła olbrzymia procesja, jak fale morza kołysały się głowy ludzkie. Uroczystą procesję celebrował X. prob. Wróblewski w asyście miejsc. duchowieństwa z X. kan. Beyerem. Po południu natomiast odwiedzili nas artyści poznańscy, przy pomocnym udziale szkół średnich i PW. na stadionie miejskim „Racławice”. Poprzednio jeszcze barwny orszak kosynierów Kościuszkowskich, wojsk polskich i kozackich, ciągnął z orkiestrą ulicami. W obecności kilku widzów, rozgrywała się bitwa pod Racławicami. W grzmocie salw karabinowych i dymów jaśniała biała postać Kościuszki i chwacka postać Bartosza Głowackiego. Miły pogodny wieczór mieszkający wykorzystali na przechadzki...

Choć jest pomór świń wolszowinę jeść można. Ze wszystkich dzielnic Polski napływają wiadomości o pomorze trzody chlewnej, jaki opanował zarówno większe jak i mniejsze gospodarstwa rolne. Pomór trzody chlewnej ma znaczenie raczej gospodarcze i więcej groźny dla samej trzody, niż dla ludzi. Wczesny ubój podejrzanej trzody i usunięcie porażonych części wewnętrzności — czyni takie mięso wprawdzie zdarnym do użytku. Trzoda bita w rzeźniach miejskich jest dostatecznie kontrolowana. Obawy zarazy są zbędne.

Dyrekcja Miejskiego Gimnazjum Żeńskiego w Wągrowcu zawiadamia, że Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przyznało zakładowi na r. 1930/31 prawa szkół państwowych.

Match footballowy. W niedzielę 22 bm. rozegra K. S. „Nielba” zawody w piłkę nożną z I druż. K. S. „Wełna” z Rogoźna. K. S. „Wełna” jest obecnie prowadzącym klubem w klasie „C” do której również należy „Nielba”. Zawody zapowiadają się interesująco, gdyż Nielba znajduje się w dobrej formie i może poszczycić się odniesieniem zwycięstwem mistrz. kl. „B” „Noteci”, jednak i „Wełna” znajduje się w doskonałym stanie i żadna z drużyn nie będzie chciała ponieść klęski w rozgrywkach do kl. „B”. „Wełna” jako drużyna przodująca bronić będzie bezsprzecznie swych barw, a Nielba z pełną ambicją postara się o miejsce w kl. „B”. Dziwnem tylko się wydaje, że K. S. „Nielba” u obcych większą cieszy się reputacją i ma u obcych wyrobioną swoją doskonałą opinię, gdy miejscowi ją nie doceniają...

Sądźmy, że tym razem sympatycy, okaza swą życzliwość i słusze zrozumienie dla najsilniejszej drużyny Pałuk K. S. „Nielby”.

Co mówią czytelnicy o spuszczeniu barjer przy ul. Kościuszki?! Zapory nad torem kolejowym przy ul. Kościuszki są przedmiotem ciągłych skarg...

Na najruchliwszej bezsprzecznie ulicy hamują ruch pieszy i kołowy...

„Dziś, kiedy ekonomia czasu jest hasłem dnia — pisze jeden z czytelników — Wągrowiec wykazuje coś przeciwnego. Wyjeżdżam pośpiesznie monotocyklem, nagle zapora przy ul. Kościuszki zapadła i musiałem dosłownie 11 minut czekać, gdy w tym czasie przejechałbym z 12 km.”

Listów takich dużo napływa do redakcji, jedne są więcej słuszne, drugie mniej, jednak z naszej strony dodać musimy, że spuszczenie zapor o godz. 20,30 trwa trochę długo...

Gdyż po przejeździe pociągu Bydgoskiego i odjazdu poc. do Rogoźna czas wynosi kilkanaście minut, podczas których barjery są spuszczone...

Zależnie od okoliczności i frekwencji czekających wozów, samochodów, czy pojazdów, rze-

czą kolejarzy dyżurnego, jest otworzyć zapory i nie dać próżno wyczekiwać, gdyż zdarza się, że komuś właśnie czas nagli... Zresztą zasada „czas to pieniądz” powinniśmy to zrozumieć i bezpotrzebnie nim nie szalować, gdy jest możliwość innego wyjścia...

Łekno. (Jubileusz pracy). Kierownik szkoły powszech. p. Trojanowski obchodzi w dniu 28 czerwca 25-lecie pracy nauczycielskiej. P. Trojanowski jest synem znanego obywatela z Wągrowca, który więcej swych synów przeznaczył ku oświacie ludu. 25 lat pracuje w szarych murach szkolnych z pełnym poświęceniem młody jeszcze jubilat. Nie tylko z obowiązku niesie przed sobą pochodnię wiedzy — najmniejszym ale bierze również czynny udział na niwie społecznej. We wszystkich stowarzyszeniach. Jego przynosi bujny owoc. Zaskarbił sobie nie tylko miłość i szacunek wśród dzieci, lecz głębokie poważanie za zasługi, jakie położył w ciągłej, bez wytchnienia usługach dla dobra „wszystkich”.

Z naszej strony składa redakcja serdeczne życzenia oraz staropolskie „Szczęść Boże” w dalszej pracy dla dobra bliźnich i na pożytek naszego Państwa!

Bagno, pow. obornicki. (Niespodziewana śmierć.) W dniach tej ogólnej posuchy w sobotę, dnia 14 bm. w jednej połaci powiatu obornickiego spadł ulewny deszcz połączony z gwałtowną burzą. W miejscowości Bagna piorun uderzył w dom rolnika Krzystonia. Kiedy sąsiedzi, widząc wydobywający się z wnętrza domu dym, nadbiegli z pomocą, znaleźli Krzystonia leżącego bez życia na podłodze. Pożar zdołano ugasić. Rażony piorunem Krzystoń liczył lat 43 i był samotny.

Kiszewo. (Ofiara kąpieli). W Warcie utonął przy kąpieli 11-letni Nowak z Przeciwnicy.

Rogoźno. (Tragiczna śmierć.) W nocy z dn. 15 na 16 bm. zmarł tragicznie p. Antoni Madajczyk, pomocnik p. Wieczorka w Rogoźnie; mianowicie jadąc rowerem z Studzieńca do Rogoźna uderzył głową o przydrożne drzewo tak, że śmierć nastąpiła na miejscu. Wiadomość ta wywołała ogólny żal, bo zmarły cieszył się wielką sympatią. W pogrzebie, który odbył się w czwartek, liczne rzesze uczestników oddały zmarłemu ostatnią przysługę.

Inowrocław. (Święto 4 p. a. p.) Uroczystości obchodził 4 pułk artylerji polowej 12-lecie swego istnienia. Dnia 7 bm. odbyło się rano w kościele garnizonowym nabożeństwo żałobne za poległych żołnierzy pułku, poczem odsłonięto tablicę pamiątkową ku czci ś. p. pułk. Roszkowskiego. Uroczystościom wieczornym towarzyszyli: J. E. ks. dr. Gall, p. prez. miasta Jankowski i inni. Ks. biskup Gall i pułk. Hauke przemawiali do żołnierzy; nastrój był bardzo podniosły. O godz. 21 w sali „Parku Miejskiego” odbyła się uroczysta akademja z udziałem orkiestry 59 p. p. — Kap. Mięsiowicz wygłosił piękny referat na temat historii 4 p. a. p. Następnego dnia uroczystą mszę pontyfikalną celebrował ks. biskup Gall. Dwudziestu żołnierzy przystąpiło do Sakramentu Bierzmowania. Oznaki pułkowe otrzymali m. in. ks. biskup Gall, ks. dziekan Kubiński, gen. Skierski, p. Hedingerówna, p. January Korytowski, pułk. Wolikowski i in. Tegoż dnia wieczorem odbyły się na placu „Aryton” zawody konne. Pierwszą nagrodę oficerską zdobył ppor. Schreiber, pierwszą zaś podoficerską ogniomistrz Skrzypczak. Wieczorem tegoż dnia odbyły się zabawy, a więc bal dla oficerów oraz zabawa taneczna dla podoficerów.

Murowana Goślina. (Koń chciał jechać samochodem.) Zdarzył się tu niemiły dla trzech stron wypadek. Onegdaj rozbiegł się koń rolnika Fröhlicha z pobliskiego Mściszewa i wskoczył na przód przejeżdżającego samochodu. Koń się pokaleczył dotkliwie na głowie i nogach, samochód z uszkodzoną chłodnicą, lampami i osią nie był zdolny do dalszej jazdy, szofer i pasażer prócz trochę strachu nie odnieśli poważniejszego szwanku. Zawilej przedstawia się strona finansowa całej imprezy, bo koń stał sobie spokojnie obok kuźni i czekał swojej kolejki do kucia a dwaj obywatele bez wiedzy właściciela (a potem kiedy ten zauważył) mimo przestrogi jego zapręgli konia do beczki z wodą, której turkotu się przeląkł — więc pocwałował. Rozwikłanie tego gordyjskiego węzła kto będzie płacił, pewnie bez sądu się nie obejdzie.

Z pod przyżby...

H-bejowi w odpowiedzi na „Lato w pełni”.

Kupić?! — och, ani w podarunku
Mężczyzna nie chce tego trunku,
A cóż dopiero za pieniądze!
Mój, panie Hakim-beju, skądże,
Kiedy dzisiaj jest taka moda,
Ze zanim chłopiec rękę poda
Mniej patrząc na córki urodę,
Z teściami wpierw zawiera zgodę:
— Wezmę córkę jakom kawaler,
Lecz złotemu dodaj kilka zer... (ch)

Każda się skruszy zbroja, przed twą siłą - Ty Młodości!

(W doroczny Zlot S. M. P. V. okr. węgrowskiego w dniu 22-go czerwca b. r. w Rogoźnie). Manifestacja uczuć religijnych i patriotycznych młodzieży stowarzyszonej, a jednocześnie przejawem wyrobienia organizacyjnego członków i przeglądem działalności S. M. P. ma być doroczny zlot okręgowy.

We wszystkich Stow. przygotowania poprzedzają ten wielki dzień organizacji młodzieży. Żywe tętno pracy dochodziło do najwyższego napięcia, w wysiłku ambicji o palmę pierwszeństwa.

Powitamy z całym zrozumieniem ten dzień uroczystości, gdyż o wynik swej pracy ubiegać się będą sprawne kadry przyszłych obrońców Ojczyzny.

Młódzież, to podstawa i fundament przyszłego gmachu Państwa.

„Takaś piękna i radosna i w twojej duszy blask się żarzy i w twoim sercu wciąż tchnie wiosna, uśmiech szczęścia łśni na twarzy“...

„Tak potężna jest moc twoja, że zdruzgoce przeszkód kopie; że się skruszy każda zbroja przed twą siłą ty młodości“...

„Póki w tobie brzmi nadzieje rzucić się w życia mętne fale; rzucić gdzie czynu wicher wieje, a zwyciężysz w swym zapale“...

„Jak pograży cię wir wody, to się nie skarż w twym chrzeście, to nie pytaj się nagrody; tkwi w młodości czynu szczęście!“

Tkwi w młodości czynu szczęście!

Młódzież w tobie tkwi siła żywota, organizuj się w karne zastępy, a wspólnymi siłami „opaszcie ziemskie kolisko“ i „ruszycie je z posad świata pchnąć na nowe tory“...

Lechlin. (Poświęcenie sztandaru Kółka Rolniczego). Donosimy, że poświęcenie sztandaru Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę, dnia 29 bm., a nie 23 jak mylnie podano. Po uroczystości odbędzie się zabawa letowa w ogrodzie p. Brychczyńskiego w Lechlinie.

Nowe czasopismo! Redakcja nasza rozszerzając swą działalność poza granice Węgrowska, wydaje z dniem 1 lipca br. z inicjatywy szerszego grona obywateli powiatu obornickiego nowy organ prasowy „Głos Powiatu Obornickiego“. Z dzisiejszą datą ukazał się numer okazowy w łącznej ilości ponad 4.000 egzemplarzy.

Skoki. (O mały wypadek utonięcia). Podczas kąpieli w jeziorze skockim zaczął tonąć syn wdowy p. Ciszakowej. Z otchłani wodnej wyratował go z narażeniem własnego życia p. W. Orchowicz, członek III plut. P. W. za co składamy mu serdeczne uznanie, że ocalił jedno życie ludzkie.

Przysięczyn. (Utonięcie). Dnia 19 bm. o godz. 17-tej utonął podczas kąpieli w jeziorze wiatrowskim Jan Wawrzyniak, lat 17, uczeń kupiecki „Zgody“ w Skokach, syn kolejarza z Przysięczyna. Ciało topielca wydobyto o godz. 20-tej.

Skoki. (Uroczystość Bożego Ciała). Uro-

czystość Bożego Ciała miała przebieg bardzo podniosły i wypadła wspaniale. Wczesnym rankiem Straż Pożarna skrapiała ulice i rynek, który miała przechodzić procesja. Przed południem po sumie wyruszył z kościoła liczny orszak procesyjny z orkiestrą Skockiej Straży Pożarnej i licznym poczetem sztandarowym towarzystw, organizacji i klubów. Szpalier tworzył oddział P.W. z p. Górnym plut. rez.

Przed ołtarzami pienia kościelne wykonał bardzo udatnie chór kościelny pod batutą p. Hergta.

— (Zabawa letowa). Dnia 22 bm. odbędzie się zabawa letowa Tow. Powstańców i Wojsków ze strzelaniem o nagrody. Przygrywać będzie orkiestra miejscowa. Program nadzwyczaj urozmaicony. Wszystkich czytelników serdecznie zapraszamy.

— (Wycieczka do Ujścia). W niedzielę 22 bm. Tow. Kat. Robotników ze Skoków i Roszkowa wyjeżdża na wycieczkę do Ujścia. Tow. przyjmuje jeszcze kandydatów, którzy pragną zgłosić swój udział w wycieczce. Koszta podróży wyniosą 4 zł.

RUCH TOWARZYSKI

Wolność! Towarzystwo Powstańców i Wojsków Węgrowskich. Zebranie miesięczne odbędzie się w poniedziałek, dnia 23 czerwca rb. o godz. 8,30 wieczorem w sali Starej Strzelnicy.

Ze względu na ważność spraw związanych ze Zjazdem obwodowym w Miejsku, obecność wszystkich członków konieczna. Zarząd.

Noc Świętojańska!

Tradycyjne święto ludowe

urządza K. S. „Nielba“ w poniedziałek, 23 czerwca b. r. przed łazienkami miejskimi,

przygotowując miłe niespodzianki, z bogato urozmaiconym programem:

O godz. 20,00 Koncert na Rynku, godz. 20,30 wymarsz do jeziora w szpalierze drużyny kolarskiej, godz. 20,45 wystrzał petardu i uroczystość. — Koncert na wybrzeżu. Pływające ognisko świętojańskie. Ogień bengalskie i rakiety. Korowód i defilada łodzi. Piramidy na tratwach. Gwiazda pływaków. Puszczanie tradycyjnego wianka klubowego. Popisy chóru i t. p. imprezy.

Obywatelstwo miejscowe na uroczystość tą serdecznie zapraszamy...

Zarząd K. S. „Nielba“.

Puszczanie wianków!

Wkłady oszczędnościowe

począwszy od jednego złotego przyjmuje na dogodnych warunkach jak również wypożycza książeczki, skarbonki i karnećki oszczędnościowe

Bank Ludowy w Gołańczy

Spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością posiadający Zastępstwo Banku Polskiego.

Lokal bankowy we własnym gmachu w Rynku.

P. K. O. nr. 201.125.

140

Telefon nr. 25.



Rowery

Maszyny Singera - Centryfugi
Wózki dziecięce i instrumenty muzyczne

kupisz na dogodnych warunkach spłaty

w CENTRALI ROWERÓW, OBORNICKI - Rynek 13.

Tapety

Borty

Szablony

w pięknych deseniach

Farby

Pokosty

Lakiery

wielki wybór stale na składzie

poleca

DROGERJA POD GWIAZDĄ

Józef Szudziński

Węgrowskie, Pocztowa 2. Tel. 84.

Klemens Baranowski - Skoki

Ślusarnia i warsztat reperacyjny.

Wykonuje wszelkie reperacje maszyn rolniczych, jak: młocarnie szerokomłotne, pomp, motorów, * * * * * parników i t. d. * * * * *

—:0:—

Dział reperacji rowerów i wirówek.

Wykonanie solidne.

Obsługa skora.

149

Ceny bardzo przystępne.

Specjalność: Autogeniczne spawanie i tokarnia.

Kastrator ogierów

z długoletnią praktyką zagranicą i w kraju.

Specjalność: kastrowanie wnętrów-ogierów.

Za kastrowanie daję wszelką gwarancję.

Ceny: od 1—2 lat 15 zł, od 2—4 lat 20 zł,
od 4 lat i t. d. 25 zł. 111

MICHAŁ SZIVA, WĘGROWSKIE

Janowiecka 34.

Telefon 138.

Do wykonania prac

malarskich

poleca się

Bosiacki, mistrz malarski

ul. Pocztowa 6. 125

Poszukuję służącej,

skromnej i uczciwej, która zna wszelkie gotowanie, najchętniej ze wsi. Zgłoszenia do administracji Głosu Węgrowskiego pod nr. 144.

Dwa umebrowane pokoje

od zaraz do wynajęcia.

Gnieźnieńska 34, I piętro.

Ogłaszajcie

w Głosie

Węgrowskim

Kupuj zawsze

wyroby krajowe